

Jama Michalika



Fotografia Anna Grochowska



Znajdująca się po dziś dzień w Kamienicy Bełzowskiej przy ulicy Floriańskiej 45 Jama Michalika¹ jest drugą, obok Paonu, najsłynniejszą artystyczną kawiarnią Młodej Polski. Założył ją w 1895 roku Jan Apolinary Michalik, cukiernik przybyły po praktyce ze Lwowa. Lokal nazywał się wówczas „Cukiernia Lwowska”. Spotykali się tu pisarze, malarze i aktorzy. Miejsce zostało przechrzczone na „Jamę”, ponieważ nie posiadało okien.

Według relacji Antoniego Waśkowskiego na początku był to lokal odwiedzany głównie przez artystów związanych z krakowską Szkołą Sztuk Pięknych (od 1900 roku – Akademią Sztuk Pięknych). Z czasem zaczęli pojawiać się literaci i artyści teatru. Szybko okazało się, że ciastka, mimo swych wysublimowanych nazw (np. Goplana, Marzenie), nie zrobiły furory, więc cukiernia przerodziła się w kawiarnię. Wtedy Michalik zatrudnił kelnerów (w cukierni pracowali tylko chłopcy). Jednak prawdziwą reklamą lokalu stali się artyści.

Jan Apolinary Michalik

Dwóch świadków epoki, czyli numizmatyk i litograf Zenon Pruszyński oraz Tadeusz Boy-Żeleński, pozostawiło po sobie dwa sprzeczne świadectwa dotyczące osoby cukiernika Jana Apolinarego. Pruszyński stworzył złotą legendę Michalika, opisując także jego przysposobienie do zawodu. Z jego relacji można wywnioskować, iż Michalik był przychylny cyganerii. Zupełnie inaczej rzecz przedstawił Boy, według którego Michalik nie był przyjacielem artystów. Ponoć największym problemem przy realizacji Zielonego Balonika było uzyskanie zgody samego

właściciela. Występy kabaretu wydawały mu się profanacją lokalu. Boy scharakteryzował Michalika w następujący sposób: „[...] Michalik był najzupełniej wyzwuty z poczucia humoru; wszystko brał na poważnie. [...] Nikogo nie karmił, nikomu nie kredytował. [...] Michalik był rachunkowy i ostrożny aż do pedantyzmu. Po pierwszym sezonie Balonika, kiedy zauważył, że wkradły się w obrót drobne propozycje kredytowe kilku osób, rozesłał tym swoim najlepszym gościom, kuzynom, które mu nosiły złote jajka, wezwania płatnicze przez adwokata”². Trudno jest stwierdzić, który z przeciwstawnych opisów osoby Michalika jest bliższy prawdy. Należy jednak pamiętać, iż Michalik, by nie zbankrutować, musiał pilnować swego interesu. Fakt ten zapewne nie zawsze był dla bawiących tam artystów oczywisty.

Wystrój

Początkowo lokal składał się z dwóch sal. W jednej sprzedawano ciastka, a w drugiej zasiadała cyganeria. Dominantę tej przestrzeni stanowił duży, okrągły stół, usytuowany na wprost wejścia. W kawiarni unosił się papierosowy dym i tliły się umieszczone pod sufitem gazowe lampy. W tym miejscu w 1904 roku powstał zbiór karykatur aktorów pt. *Teka Melpomeny* autorstwa m.in. Kazimierza Sichulskiego, Karola Frycza i Witolda Wojtkiewicza.

Jak napisał w swych wspomnieniach Jan Skotnicki³, artyści ciągle zamalowywali marmurowe stoliki, a pracownicy kawiarni nie byli ich w stanie dobrze doczyścić. Aby ratować swoje marmury, Michalik zaopatrzył Jamę w papier, kredki, tusze, akwarele. Zaczęto więc ozdabiać kawiarnię. W 1910 roku rozpoczęła się

przebudowa architektoniczna sali według projektu uznanego architekta Franciszka Mączyńskiego. Jej wnętrze (meble, witraże, drzwi, kominek i kandelabry) zaprojektował Karol Frycz.

Według relacji Boya Michalik miał się ponoć pewnego razu zwierzyć Karolowi Fryczowi, że zanim Zielony Balonik pojawił się w jego murach, do cukierni przychodził co dzień Stanisław Wyspiański. Pewnego razu nawet zaproponował Michalikowi, że jeśli ten zwróci mu za farby, on pomaluje mu wnętrze. Michalik się wówczas nie zgodził; sądził, że będzie to niestosowne. Wyznał Fryczowi, że po latach żałuje. Pociechą niechaj będzie dowcip Żeleńskiego, który stwierdził, że Wyspiański, owszem, z chęcią by przyozdobił Jamę – „inna rzecz, że urządziłby ją w stylu Bolesława Śmiałego”⁴.

Zielony Balonik

W 1905 roku w Jamie Michalika zrodził się jeden z pierwszych polskich kabaretów – Zielony Balonik. Inicjatorem tego pomysłu miał być Jan August Kisielewski. Oprócz niego wśród inicjatorów wymienia się: Teofila Trzcńskiego, Stanisława Sierosławskiego, Karola Frycza, Stanisława Rzeckiego, Witolda Noskowskiego, Stanisława Kuczborskiego, Zenona Pruszkowskiego. Z czasem dołączyli do nich Rudolf Starzewski, Konrad Rakowski, Ludwik Puget, Kazimierz Sichulski, Edward Leszczyński, Feliks Jasieński, a także – od trzeciego programu – Tadeusz Boy-Żeleński. Z kolei Jan Skotnicki przypisuje pomysł powstania kabaretu sobie, Kisielewskiemu i Stanisławowi Kuczborskiemu. Jako twórców kabaretu Grzymała-Siedlecki wymienił też: Kazimierza Żelechowskiego,

Tadeusza Żuka-Skarczewskiego oraz Jana Stanisławskiego⁵. Wieczory kabaretowe odbywały się w soboty. Ostatnie występy Zielonego Balonika przypadły na 1915 rok. Tematyka oscylowała wokół spraw dotyczących życia artystycznego i intelektualnego środowiska krakowskiego.

W 1905 roku powstała Szopka Krakowska. Szopkę według projektu Stanisława Kamockiego tworzyli także: Frycz, Czajkowsky, Sichulski, Wojtkiewicz, Szczygliński, Rzecki, Kuczborski i Rychter. Kukielki wykonali Szczepkowsy i Brudzewski. Ostatni raz wystawiono szopkę w 1912 roku.

Jama nie-Michalika

W okresie I wojny światowej Jamę Michalika odwiedzali marszałek Józef Piłsudski i Walery Sławek. W marcu 1918 roku Jan Michalik sprzedał Jamę Romanowi Madejskiemu oraz Franciszkowi Trzasce, a sam przeniósł się do Poznania. Otworzył tam ekskluzywny pensjonat. Tymczasem krakowska kawiarnia lata świetności miała już za sobą. W 1935 roku firma upadła. Podczas licytacji sprzedano wiele wartościowych dzieł sztuki. Nowa właścicielka Stefania Maturowa zabezpieczyła te, które pozostały. W latach 50. przekazano lokal PSS „Społem”. W 1956 roku na zlecenie władz miasta Jama Michalika przeszła gruntowny remont, który miał na celu doprowadzenie jej do stanu jak najbardziej zbliżonego do okresu jej świetności. W latach 1960–1991 występował tu Kabaret Jama Michalika. W 1986 roku właścicielem Kamienicy Bełzowskiej został Stanisław Jerzy Kuliś, który od 1991 roku rozpoczął także prowadzenie kawiarni. W Jamie Michalika na powrót

zagościły występy aktorskie, kabarety, zaczęto urządzać tu wieczory poetyckie (swe wiersze recytowali tu m.in. nobliści), wystawy itp. Kawiarnia ta nigdy jednak nie odzyskała dawnego blasku. Dziś można podziwiać jej secesyjne mury, zjeść np. sernik krakowski, wypić kawę. Warto tam wstąpić, bowiem *genius loci* z pewnością nadal strzeże swojej Jamy.

Anna Grochowska

PRZYPISY

- 1 Lokal ten doczekał się swego przewodnika literackiego, na podstawie którego powstała zasadnicza część owego szkicu. Zob. Bolesław Faron, *Jama Michalika. Przewodnik literacki*, Kraków 2013.
- 2 Tadeusz Boy-Żeleński, *Jan Apolinary*, [w:] tegoż, *Znaszli ten kraj?... Cyganeria krakowska*, oprac. T. Weiss, Wrocław 2004, s. 126–127.
- 3 Zob. Jan Skotnicki, *Przy sztalugach i przy biurku*, Warszawa 1957.
- 4 Tadeusz Boy-Żeleński, dz. cyt., s. 124.
- 5 Zob. Bolesław Faron, dz. cyt., s. 80–81.

Fotografia Anna Grochowska



Jama Michalika

Along with Paon, Jama Michalika, which can to this day be found in the Bełzowska townhouse at 45 Floriańska Street,¹ is one of the most famous artistic cafés of Young Poland. It was founded in 1895 by Jan Apolinary Michalik, a confectioner fresh from his apprenticeship in Lviv. At the time, it was known as the “Lviv Patisserie”, and was a favourite haunt of writers, painters and actors. It was renamed “Jama”, or “Cave”, as it had no windows.

According to Antoni Waśkowski's account, the café was initially visited mainly by artists associated with the Krakow Fine Arts School (from 1900 the Academy of Fine Arts.) With time, they were joined by writers and men of theatre. It soon became clear that the cakes on offer, despite their refined names (e.g. Goplana [water nymph], Dream), were not a big hit, and so the patisserie became a café. Michalik hired waiters (only men worked there.) It was artists, though, who provided its real advertisement.

Jan Apolinary Michalik

The numismatist and lithographer Zenon Pruszyński and Tadeusz Boy-Żeleński were two contemporaries of the confectioner Jan Apolinary Michalik who left contrasting witness statements on his nature. Pruszyński created the golden legend of Michalik, and also described his adoption of his profession. His version suggests

that Michalik was favourably inclined to the bohemians. Boy gave a quite different account, saying that Michalik was not a friend of the artists. Supposedly, the major hurdle with setting up the Zielony Balonik (“Green Balloon”) cabaret was obtaining the owner's consent. He saw it as a profanation of his café. Boy described Michalik as follows:

[...] Michalik was utterly devoid of a sense of humour; he took everything seriously. [...] He didn't feed anyone, gave no one credit. [...] He was mathematical and cautious to the point of pedantry. After the first season of the Balloon, when he noticed that minor credit proposals from several people had crept into the books, he had his lawyer send payment demands to his best clients, the hens that laid him golden eggs.²

It is hard to tell which of these diametrically opposed descriptions of Michalik is closer to the truth. We should remember, however, that Michalik needed to take care of his business in order to avoid going bankrupt. This was no doubt not always obvious to the artists who patronised his café.

Décor

The café originally comprised two rooms. In one of them cakes could be bought, and the other was where the bohemian set sat. The main feature in this space was a large round table opposite the entrance. Cigarette smoke hung in the air, and gas lamps suspended from the ceiling lit the room. It was here, in 1904, that the collection of caricatures of actors titled *Teka Melpomeny* (“The Melpomene Portfolio”) was created.

was produced by artists including Kazimierz Sichulski, Karol Frycz and Witold Wojtkiewicz.

As Jan Skotnicki wrote in his memoirs,³ the artists were always covering the marble-topped tables with paintings, and the café employees were unable to clean them properly. To save his marbles, Michalik furnished the Cave with paper, pencils, inks and watercolour. The café thus began to be decorated. In 1910, an architectural renovation of the room began, following the design of the renowned architect Franciszek Mączyński. The interiors (furniture, stained-glass windows, doors, fireplace and chandeliers) were designed by Karol Frycz.

According to Boy's account, Michalik supposedly once confided in Frycz that before the launch of Zielony Balonik, Stanisław Wyspiański had visited his patisserie every day. Apparently, he had once even suggested to Michalik that, if

the owner refunded him for the paints, he would paint the interiors for him. Michalik had deemed the offer improper and turned it down. Now he told Frycz that he regretted this decision. Solace might have come in the form of a joke from Żeleński, who said that Wyspiański may well have gladly decorated the Cave, but "it's another matter that he would have arranged it in the style of King Boleslaus the Brave."⁴

The Green Balloon

In 1905, Jama Michalika became home to one of Poland's first cabarets – Zielony Balonik. The apparent brains behind this idea was Jan August Kisielewski. Other initiators were Teofil Trzciński, Stanisław Sierosławski, Karol Frycz, Stanisław Rzecki, Witold Noskowski, Stanisław Kuczborski, and Zenon Pruszkowski. They were joined in time by Rudolf Starzewski, Konrad Rakowski, Ludwik Puget, Kazimierz Sichulski, Ed-

Fotografia Andrzej Dudek-Dürer



ward Leszczyński, Feliks Jasiński, and also – from the third edition – Tadeusz Boy-Żeleński. Jan Skotnicki, meanwhile, attributed the idea for founding the cabaret to himself, Kisielewski and Stanisław Kuczborski. Grzymała-Siedlecki also mentioned Kazimierz Żelechowski, Tadeusz Żuk-Skarczewski and Jan Stanisławski as creators of the cabaret.⁵ Saturday was cabaret evening. Zielony Balonik's final shows took place in 1915. Subject matter revolved around the affairs of the lives of Krakow's artistic and intellectual circles.

The cabaret's Krakow Nativity Scene was first performed in 1905. Those who worked on the scene itself, designed by Stanisław Kamocki, included Frycz, the Czajkowskis, Sichulski, Wojtkiewicz, Szczygliński, Rzecki, Kuczborski and Rychter. The dolls were made by the Szczepkowskis and Brudzewski. The nativity scene was exhibited for the final time in 1912.

Not-Michalik's Cave

During the First World War, Jama Michalika was visited by Marshal Józef Piłsudski and Walery Sławek. In March 1918, Jan Michalik sold the Cave to Roman Madejski and Franciszek Trzaska, and himself moved to Poznań, where he opened an exclusive guesthouse. The Krakow café's glory years were behind it, and in 1935 the company collapsed. Many valuable works of art were sold at auction. When the property was acquired by Stefania Maturowa, she safeguarded those that remained. In 1950, the Społem consumer cooperative took over. In 1956, the city authorities ordered a fundamental overhaul of Jama Michalika, seeking to return

it to a state as close as possible to that of its heyday. Between 1960 and 1991, the Jama Michalika Cabaret performed there. In 1986, Stanisław Jerzy Kuliś became the owner of the Belzowska townhouse, and from 1991 he also took over the café. Jama Michalika again became the venue of shows by actors and cabarets, poetry evenings (Nobel laureates were among those who gave readings of their poems,) exhibitions etc. But the café would never quite hit the heady heights of yore. Today, one can admire its Art Nouveau walls, enjoy a slice of Cracovian cheesecake, and sip on a coffee. It's certainly worth a look, as the Cave is no doubt still watched over by the *genius loci*.

Anna Grochowska

Translated by Ben Koschalka

ENDNOTES

- 1 A literary guide has been written to the café, which formed the basis for much of this essay. See Bolesław Faron, *Jama Michalika. Przewodnik literacki*, Kraków 2013.
- 2 Tadeusz Boy-Żeleński, "Jan Apolinary", [in:] *Znaszli ten kraj?... Cyganeria krakowska*, ed. T. Weiss, Wrocław 2004, pp. 126–127.
- 3 See Jan Skotnicki, *Przy sztalugach i przy biurku*, Warszawa 1957.
- 4 Tadeusz Boy-Żeleński, "Jan Apolinary"..., p. 124.
- 5 See Bolesław Faron, *Jama Michalika*..., pp. 80–81.

Fotografia Anna Grochowska

